

Sygn. akt IV Ka 358/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Majka
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r.

sprawy **J. M.**

syna Z. i C. z domu K. (...) r. w miejscowości K. z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 22 marca 2016 r. sygnatura akt III K 1170/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 100 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 358/16

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wystąpił z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania karnego prowadzonego przeciwko J. M. podejrzanemu o to, że:

w dniu 12 lipca 2014r. w W., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki N. (...) o nr. rej. (...) po drodze publicznej nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez nieuważne obserwowanie jezdni, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu znajdującemu się na skrzyżowaniu ulic (...), poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu pojazdami marki V. (...) o nr. rej. (...) w następstwie, czego doprowadził do zderzenia z tym samochodem, skutkiem czego kierujący nim M.A.doznał obrażeń w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego oraz urazu kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, otarć skóry obu przedramion i oparzenia II stopnia lewego przedramienia, zaś pasażer tego pojazdu – A. A., obrażeń w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, z odprostowaniem fizjologicznej lordozy, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała wskazanych osób na okres dłuższy niż siedem dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk;

- wyznaczenie - na podstawie art.67 kk – okresu próby na okres 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia,

- orzeczenie na podstawie art.67§3 kk i art.39 pkt 7 kpk świadczenia pieniężnego w wysokości 200,00 zł na rzecz Fundacji Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 roku (sygnatura akt III K 1170/14) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec J. M. oskarżonego o to, że w dniu 12 lipca 2014r. w W., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki N. (...) o nr. rej.(...) po drodze publicznej nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez nieuważne obserwowanie jezdni, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu znajdującemu się na skrzyżowaniu ulic (...), poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu pojazdowi marki V. (...) o nr rej. (...) w następstwie, czego doprowadził do zderzenia z tym samochodem, skutkiem czego kierujący nim M.A.doznał obrażeń w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego oraz urazu kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, otarć skóry obu przedramion i oparzenia II stopnia lewego przedramienia, zaś pasażer tego pojazdu – A. A., obrażeń w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, z odprostowaniem fizjologicznej lordozy, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała i wskazanych osób na okres dłuższy, niż siedem dni tj. o czyn z art. 177 § 1 kk wyznaczając okres jednego roku próby.

Na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł wobec J. M. świadczenie pieniężne w wysokości 200 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia wydatków uiszczonych dotychczas w sprawie zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 100 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego J. M. , zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk), a to:

- art. 4 kpk, art.2§2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art.424§1 kpk poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów w postaci opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz osobowych źródeł dowodowych, wyrażającą się w sprzecznym z prawidłami logiki i wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego uznaniu, że:

- opinie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych mają walor rzetelności i zupełności, mimo że brak jest zarówno w opinii głównej jak i uzupełniającej odniesienia do znaku ostrzegawczego A-30 w kontekście naruszenia zasady zachowania szczególnej ostrożności obok reguły wynikającej z wjazdu na skrzyżowanie, jako istotnego elementu do prawidłowej oceny zachowania kierującego V. (...),

- oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez nieuważne obserwowanie jezdni, w sytuacji gdy nie można dokonać jednoznacznych i nie budzących wątpliwości ustaleń w tym zakresie,

- zagrożenie na drodze powstało w związku z ruchem samochodu N. kierowanego przez oskarżonego, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza zachowania pokrzywdzonego, kierującego pojazdem V. (...), prowadzi do wniosku, że kolizja wynikała na skutek nie zachowania przez M.A.szczególnej ostrożności wynikającej z usytuowania znaku ostrzegawczego A-30 oraz dodatkowo poprzez podjęcie manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu, jazdę lewym pasem ruchu oraz poruszanie się przezeń z niedozwolona prędkością,

a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 kpk), polegający na przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie winy oskarżonego w zakresie popełnienia występku z art. 177§1 kk,

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony J. M., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego z art. 177 § 1 kk. na skutek niewłaściwego zastosowania przepisu i przyjęcie, że związek przyczynowy pomiędzy nieumyślnym skutkiem kolizji drogowej opisanej w osnowie aktu oskarżenia jest niewątpliwym rezultatem naruszenia zasad ruchu drogowego przez oskarżonego, podczas gdy bezpośrednim powodem zderzenia pojazdów było naruszenie reguł ruchu drogowego przez pokrzywdzonego kierowcę pojazdu V. uczestniczącego w zderzeniu, wywołane niezachowaniem szczególnej ostrożności wymaganej ostrzegawczym znakiem drogowym A 30 / uzupełnionym graficzną informacją **zderzenie pojazdów** i - werbalną - **wypadki** /, przekroczeniu o kilkanaście kilometrów dopuszczalnej w obszarze zbudowanym szybkości 50 km/ h oraz kontynuowanie, w sytuacji sygnalizowanego zagrożenia, manewru wyprzedzania, najprawdopodobniej na skrzyżowaniu dróg.

2. naruszenie przepisów postępowania z art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk na skutek nieuwzględnienia przy badaniu sprawy terenowego ukształtowania drogi w miejscu zdarzenia polegającego na poprzecznym pochyleniu jezdni na zewnątrz i po wzniosie do skrzyżowania dróg w takim wymiarze, jaki ukrywał widok pojazdy nadjeżdżające pod wzniesienie, nie wyświetleniu powodu umieszczenia znaku ostrzegawczego A 30 wywiadem w kompetentnym organie administracji dróg publicznych, dla wyjaśnienia realnej przejrzystości warunków bezpieczeństwa na skrzyżowaniu pozwalającej na ocenę wiarygodności powołanego przez oskarżonego działania w usprawiedliwionym błędzie, przemilczeniu lub pominięciu w wyrokowaniu udowodnionego działania kierowcy V. z przekroczeniem dopuszczalnej szybkości na drogach miejskich oraz zlekceważenia obowiązku szczególnej ostrożności nakazanego znakiem A 30. rozstrzygnięcia opisanej wyżej wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, założeniu, że wyrok uniewinniający kierowcę V. za wyprzedzanie na skrzyżowaniu, oznacza nieistnienie tego faktu, podczas gdy rozstrzyga on podmiotową stronę braku odpowiedzialności karnej z przyczyn prawem ustanowionych nie przesądzając o kwestiach przedmiotowych., nadużycie zasad doświadczeni życiowego przez założenie wbrew logice, że jazda drogą z pierwszeństwem przejazdu uprzywilejowuje bezwzględnie naruszającego kodeks drogowy użytkownika kosztem wszystkich innych kierowców poruszających się prawidłowo, a pozornie tylko wymuszających pierwszeństwo w okolicznościach wywołanych cudzą brawurą i arogancją.,

3. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, który polega na przyjęciu, że wyłączną przyczyną omawianej kolizji drogowej było wymuszenie pierwszeństwa przez oskarżonego, podczas gdy racjonalna chronologicznie i terytorialnie analiza wydarzenia prowadzi do konkluzji, że przy poprawnej prędkości 50 km na godzinę, z zachowaniem reguły jazdy przy prawej krawędzi drogi i szczególnej ostrożności z powodu sygnału o niebezpieczeństwie zderzenia samochodów, w czasie i miejscu incydentu pojazdy N. i V. byłyby usytuowane na odrębnych pasach ruchu jezdni w bezpiecznym kilkunastometrowym odstępnie jeden od drugiego,

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego po rozstrzygnięciu niewyjaśnionych i nie dających się usunąć wątpliwości co do okoliczności faktycznych sprawy na jego korzyść, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia przez Sąd I Instancji.

### **Sąd okręgowy zważył:**

apelacja obrońcy oskarżonego jak również apelacja osobista J. M. nie okazały się zasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie, a z uwagi na zbieżność przedstawionej argumentacji zasadnym jest łączne odniesienie się do tych apelacji. Kontrola instancyjna wydanego orzeczenia nie potwierdziła zaistnienia zarzucanych w apelacjach uchybień.

Rozpoznając podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego jak również ściśle powiązane z tymi zarzutami zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nie można uznać ich za zasadne. Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżących sąd rejonowy nie naruszył reguł postępowania karnego wskazanych w apelacji, a dokonane w sprawie ustalenia nie budzą zastrzeżeń. Wyrokując sąd I instancji miał na uwadze wszystkie zgromadzone dowody - świadczące zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Ocena materiału dowodowego dokonana z uwzględnieniem wymogów art. 4 i 7 kpk jest obiektywna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów natury faktycznej czy też logicznej i nie wykracza poza

ocenę swobodną. Analiza ustaleń poczynionych w sprawie znajduje odzwierciedlenie we wnioskach przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nie można za zasadne uznać wyrażanego stanowiska, jakoby w sprawie doszło do naruszenia art. 5§2 kpk. Zauważyć należy, iż reguła in dubio pro reo unormowana we wskazanym przepisie ma zastosowanie jedynie wówczas gdy nie można wyjaśnić wątpliwości, które muszą być obiektywne i co wymaga podkreślenia stwierdzone przez sąd orzekający. Wątpliwości takich, o jakich mowa w przywołanym przepisie nie powziął sąd I instancji dokonując stanowczych ustaleń, brak jest przy tym podstaw do uznania, iż wątpliwości takie powinien był powziąć. Zaznaczyć także należy, iż w art. 2§2 kpk i art. 4 kpk określone zostały ogólne zasady procesowe, których realizacja w prowadzonym postępowaniu karnym następuje poprzez zastosowanie szczegółowych przepisów procesowych, we wniesionych środkach odwoławczych skarżący nie wykazali aby w sprawie tej doszło do naruszenia przepisów gwarantujących realizację zasady prawdy materialnej oraz zasady obiektywizmu. Rozpoznając apelację dodatkowo wskazać należy, iż obraz art. 410 kpk ma miejsce tylko wówczas gdy sąd rozpoznający sprawę opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej bądź dokonując ustaleń opiera się tylko na części materiału ujawnionego i wydane rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych które je podważają. Nie stanowi natomiast naruszenia wskazanego przepisu dokonanie oceny zgromadzonych dowodów. Stan faktyczny ustalony został przez sąd przy uwzględnieniu materiału dowodowego ocenionego w sposób swobodny, zgodny z wymogami art. 7 kpk.

Kwestionując zaskarżone orzeczenie skarżący wskazują na kwestie oznakowania drogi przed skrzyżowaniem – znaku drogowego A-30 (podnosząc przy tym brak odniesienia się w pisemnej opinii biegłego do powyższego znaku w kontekście zasady zachowania szczególnej ostrożności), ponadto wskazują także na ukształtowanie terenu w miejscu zdarzenia, utrudnioną możliwość obserwacji drogi a także prędkość z jaką poruszał się w tamtym czasie pojazd marki V. (...) kierowany przez pokrzywdzonego, kwestie manewru wyprzedzania podjętego przez wymienionego oraz poruszanie się na skrzyżowaniu lewą stroną jezdni. Uzasadniając swoje stanowisko jak i podniesione zarzuty obrońca oskarżonego wyraża także zapatrywanie, iż w ocenie obrony „brak jest warunku odpowiedzialności karnej oskarżonego za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, skoro związek przyczynowy pomiędzy wymuszeniem pierwszeństwa, a kolizją został przerwany potrójnym deliktem drogowym pokrzywdzonego”. W przedstawionych zaś w osobistej apelacji wywodach oskarżony czyniąc ponadto uwagi, iż „zagrożenie wywołane nieposzanowaniem zasad bezpieczeństwa przez kierowcę V., polegało na przekroczeniu o kilkanaście co najmniej kilometrów dopuszczalnej w terenie zabudowanym prędkości 50 km/h, podjęciu i kontynuowaniu zakazanego kodeksem drogowym manewru wyprzedzania innego pojazdu na skrzyżowaniu dróg oraz zlekceważeniu znaku A-30 z informacją o częstych przypadkach zderzenia pojazdów oraz wymaganego w tej sytuacji obowiązku zachowania szczególnej ostrożności” stwierdza przy tym nadto, iż „podkreślić wypada, że ostatni z opisanych czynników jest okolicznością, która znosi stosowanie reguły ograniczonego zaufania pomiędzy uczestnikami ruchu w myśl przepisu art. 4 kodeksu drogowego”.

Dokonując kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku oraz dostrzegając potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu odwoławczym uzyskano informacje jakie było oznaczenie znakami poziomymi i pionowymi według stanu na dzień 12 lipca 2014 roku skrzyżowania ulic (...) w W..

Obrońca oskarżonego formułując zarzut naruszenia przepisów postępowania mającą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, naruszenie wskazanych w apelacji przepisów upatruje w dowolnej i wybiórczej ocenie dowodów w postaci opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz osobowych źródeł dowodowych, wyrażającą się w sprzecznym z prawami logiki i wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego uznaniu, iż opinie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych mają walor rzetelności i zupełności, mimo że brak jest zarówno w opinii głównej, jak i uzupełniającej, odniesienia do znaku ostrzegawczego A-30 w kontekście naruszenia zasady zachowania szczególnej ostrożności obok reguły wynikającej z wjazdu na skrzyżowanie, jako istotnego elementu do prawidłowej oceny zachowania kierującego V. (...).

Odnosząc się do przedstawionego w apelacji zapatrywania zasadnym pozostaje zauważyć - w aspekcie zasad ostrożności a także ograniczonego zaufania, iż znaczenie oraz powód umieszczenia takiego znaku drogowego jest powszechnie znane, a przynajmniej być powinno dla kierujących pojazdami . Znak A-30 „inne niebezpieczeństwo” ostrzega o niebezpieczeństwie innego rodzaju niż określone pozostałymi znakami ostrzegawczymi. Mając na uwadze ukształtowanie terenu w miejscu zdarzenia, mogące nie ułatwiać precyzyjnej obserwacji drogi, znajdujący się przed skrzyżowaniem znak A-30 informuje o wzmiankowanym zagrożeniu. Sporządzone przez biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych opinie są jasne, a także nie zawierają sprzeczności. Odnotowania nadto wymaga, iż do kwestii oznaczenia drogi w tym wskazanego znaku drogowego, a znajdującego się w dniu zdarzenia przed skrzyżowaniem ul. (...) z ul. (...) odniósł się również biegły w opinii ustnej zauważając, iż obowiązek zachowania szczególnej ostrożności dotyczy kierującego zarówno tego czy jest znak A-30 przed skrzyżowaniem jak i wtedy gdy go (takiego znaku) nie ma, co w istocie ma miejsce i nie jest rzeczą biegłego interpretowanie przepisów prawnych.

Stosownie do treści art. 25 ust.1 Prawa o ruchu drogowym (Prd) kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo – także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo. W dniu zdarzenia pokrzywdzony M. A. poruszał się kierowanym pojazdem ul. (...) w kierunku ulicy (...). Ulica którą przemieszczał się wtedy wymieniony jest drogą z pierwszeństwem przejazdu o czym informował znak D-1 umieszczony przed skrzyżowaniem z ulicą (...). W związku z powyższym, jak wskazał w pisemnych motywach wyroku sąd rejonowy, oskarżony był zobowiązany do zatrzymania się przed wjazdem na ulicę (...) – zgodnie z oznaczeniem pionowym i poziomym w postaci znaku B-20 STOP oraz znakiem pionowym A-7 ustąp pierwszeństwa. Podnoszona w apelacji kwestia umieszczenia znaku A-30 przed skrzyżowaniem a przy drodze po której poruszał się wtedy kierowanym samochodem marki V. (...) pokrzywdzony M.A. nie zwalniała oskarżonego od zachowania szczególnej ostrożności.

W świetle całokształtu okoliczności sprawy zasadnym pozostaje uznanie, iż pokrzywdzony podjął manewr wyprzedzania przed skrzyżowaniem. W sytuacji gdyby manewr ten miał miejsce już na skrzyżowaniu, jak starają się to przedstawić skarżący, to niewątpliwie doszłoby wówczas do zderzenia również z pojazdem marki V. (...) kierowanym przez R. C..

Podnosząc zarzut naruszenia przepisów postępowania skarżący obrazę tych przepisów upatruje także w uznaniu, że oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez nieuważne obserwowanie jezdni, w sytuacji gdy – w ocenie obrońcy – nie można dokonać jednoznacznych i nie budzących wątpliwości ustaleń w tym zakresie. Odnosząc się do wyrażonego stanowiska i prezentowanych w wywiedzionych apelacjach tez w których skarżący podnoszą, iż oskarżony – z uwagi na ukształtowanie terenu i zamontowane barierki oddzielające pasy ruchu miał ograniczoną widoczność, zwrócić należy uwagę, iż jak wynika z akt sprawy pomiędzy pasami ruchu ul. (...) na skrzyżowaniu z ul. (...) znajduje się pas o szerokości 3,7 metra. Jak wskazał w opinii biegły według danych fabrycznych długość samochodu marki N. (...) wynosi 4,33 metra. Dojeżdżając do pasów ruchu na ul. (...) oskarżony - wobec sygnalizowanych utrudnień - miał zatem możliwość zatrzymania kierowanego pojazdu na pasie ruchu pomiędzy jezdniami w przeciwnych kierunkach, wówczas jego pojazd wystawałby 0,63 m. Zaakcentować ponownie w tym miejscu wymaga, a co sygnalizowano już powyżej, iż stosownie do treści art. 25.1 prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo – także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo Oskarżony dojeżdżając do ul. (...) nie zatrzymał kierowanego przez siebie pojazdu, lecz nieznacznie zwolnił po czym przyspieszył. W wyjaśnieniach złożonych w dniu 09.01.2011 roku J. M. sam przyznał, iż przypomina sobie odruch przyspieszenia jazdy i jego rezygnacji po dostrzeżeniu drugiego pojazdu koloru czerwonego poruszającego się na prawym pasie jezdni prowadzącej do góry, stwierdzając zaś w swoich wyjaśnieniach przedstawionych na rozprawie głównej, iż na odcinku drogi oznaczone z obu stron linią przerywaną znajdującym się między dwoma jezdniami nie zatrzymał się bo „nie było powodów”. W świetle całokształtu okoliczności sprawy stwierdzić należy, iż sposób w jaki oskarżony zbadał, sprawdzał czy może wjechać na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie był wystarczający. Jak wskazuje się zaś w praktyce orzecniczej warunkiem sprostania obowiązkowi

szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcje wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 roku V KK 34/09). W sprawie tej zwrócić ponadto należy także uwagę na warunki pogodowe w dniu zdarzenia a także prędkość jak również wysokość pojazdu oskarżonego. Uwzględnienie wszystkich okoliczności zdarzenia zasadnym czyni stwierdzenie, iż wymieniony, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej oraz zachowując szczególną ostrożność miał możliwość dostrzeżenia pojazdu pokrzywdzonego.

Naruszenie wskazanych przepisów postępowania skarżący upatruje także w uznaniu, iż zagrożenie na drodze powstało w związku z ruchem samochodu N. kierowanego przez oskarżonego, w sytuacji gdy prawidłowa analiza zachowania pokrzywdzonego, kierującego pojazdem V. (...), prowadzi do wniosku – jak stwierdza autor apelacji – że kolizja wynikła na skutek nie zachowania przez M. A. szczególnej ostrożności wynikającej z usytuowania znaku ostrzegawczego A-30 oraz dodatkowo przez podjęcie manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu, jazdę lewym pasem ruchu oraz poruszanie się przezeń z niedozwoloną prędkością. Rozpatrując powyższe tezy nie można uznać, ich za zasadne. Zaznaczyć należy, iż jak wskazano już powyżej obowiązek zachowania szczególnej ostrożności przy wjeździe na skrzyżowanie wynika już z samych przepisów prawa o ruchu drogowym (art. 25.1), manewr wyprzedzania został zaś podjęty przez pokrzywdzonego jeszcze przed skrzyżowaniem. Zasadnym pozostaje przy tym zauważyć, iż jakkolwiek wjeżdżając na skrzyżowanie pokrzywdzony nie powrócił na prawy pas jezdni, powyższe nie ekskulpuje jednakże oskarżonego J. M. od odpowiedzialności za spowodowanie wypadku drogowego. Zasada ograniczonego zaufania zakłada, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba, że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. Dostrzeżenie wskazanej powyżej sytuacji winno skutkować powstrzymaniem się kierującego od wjazdu na ul. (...). Pomiędzy zachowaniem oskarżonego a zaistniałym wypadkiem istnieje związek przyczynowy. Nie zachowując należytej ostrożności w trakcie przejeżdżania samochodem N. (...) przez skrzyżowanie oraz nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki V. (...) wymieniony doprowadził do zderzenia się tych pojazdów. Rozważając apelację odnotowania w tym miejscu nadto wymaga, iż jak wynika z opinii biegłego zebrany w toku postępowania materiał dowodowy oraz charakterystyka najechania przedniego prawego naroża pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) na tylne prawe koło samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) gdzie doszło do częściowej amortyzacji uderzenia, uniemożliwia z rzeczowego materiału dowodowego wyznaczenie prędkości z jaką poruszał się kierujący samochodem marki V. (...) M. A.. Natomiast osobowy materiał dowodowy wskazuje, iż wskazany pojazd mógł poruszać się z prędkością w zakresie od 50 do 70 km/h. W sporządzonej opinii biegły wskazał, iż przeprowadzona analiza czasowo - przestrzenna od momentu wjazdu samochodu marki N. (...) na pas ruchu którym poruszał się kierujący samochodem marki V. (...) M. A. wykazała, że w tym przedziale prędkości kierujący nie miał możliwości zatrzymania pojazdu przed torem ruchu poruszającego się w poprzek jezdni samochodu marki N. (...). W opinii biegły zaznaczył także, iż zebrany materiał dowodowy oraz przeprowadzona analiza wskazuje, że kierujący samochodem marki V. (...) M. A. w momencie wjazdu samochodu marki N. (...) kierowanego przez J. M. na jego pas ruchu niezależnie czy poruszał się z prędkością 50 km/h czy 70 km/h nie dysponował miejscem i czasem do zatrzymania samochodu i uniknięcia wypadku drogowego.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż uznając, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na uznanie winy i sprawstwa oskarżonego sąd rejonowy nie popełnił zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych.

Zauważyć ponadto należy, iż apelacja osobista oskarżonego została wadliwie skonstruowana, ponieważ nieprawidłowo autor apelacji podnosi jednocześnie zarzut obrazy art. 5§2 kpk, w którym to przepisie unormowana została zasada in dubio pro reo – zarzucając jednocześnie obrazę art. 7 kpk. Zarzuty obrazy art. 5§2 kpk i art. 7 kpk mają charakter rozłączny. Zauważyć dodatkowo także należy, iż we wniesionym środku odwoławczym oskarżony podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego, kwestionuje równocześnie poczynione ustalenia faktyczne, podkreślenia natomiast w tym miejscu wymaga, iż obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Jeżeli zatem skarżący zarzuca błędne ustalenia faktyczne to jednoczesne podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego w apelacji jest całkowicie nietrafne.

Z wskazanych względów orzeczono jak w wyroku (art.437§1 kpk)

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art.8 w zw. z art.7 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 100 złotych.